



Sygn. akt II CSKP 362/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Ewa Stefańska

SSN Mariusz Załucki

w sprawie z powództwa C.J. i B.J.

przeciwko Bank S.A. w W.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 18 maja 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powodów

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 19 listopada 2019 r., sygn. akt I ACa 216/19,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od powodów B. i C. małżonków J. na rzecz pozwanego Banku S.A. w W. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

C.J. i B.J. wytoczyli przeciwko Bankowi spółce akcyjnej z siedzibą w Warszawie powództwo o zasądzenie solidarnie na ich rzecz kwoty 282 327,78 zł oraz kwoty 34 850,56 CHF, w każdym przypadku wraz z ustawowymi odsetkami za

opóźnienie od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty. W razie nieuwzględnienia powyższych roszczeń, powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na ich rzecz kwoty 103 942,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 6 grudnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo.

Wyrokiem z 19 listopada 2019 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację.

Sąd drugiej instancji ustalił, że powód od 1 listopada 2003 r. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą „A.”. Działalność polega na detalicznej sprzedaży kwiatów, roślin, nasion, nawozów, żywych zwierząt domowych, karmy dla zwierząt, w wyspecjalizowanych sklepach.

W dniu 11 marca 2008 r. powodowie złożyli do Banku1 S.A. (obecnie Bank S.A.) wniosek o udzielenie kredytu walutowego [...] w wysokości 775 450 zł, w walucie CHF, z przeznaczeniem na refinansowanie i budowę domu jednorodzinnego.

Pracownik Banku1 S.A. zapoznał powodów z warunkami udzielania kredytów złotówkowych i kredytów złotówkowych waloryzowanych walutą obcą, a także poinformował o skutkach zmiany kursu waluty, tj. o możliwym wzroście kosztów obsługi zaciągniętego kredytu.

W dniu 2 kwietnia 2008 r. Bank1 S.A. wydał na rzecz powodów decyzję o udzieleniu kredytu w kwocie 775 450 zł, waloryzowanego CHF, na refinansowanie kredytu hipotecznego nr [...] udzielonego przez B.2 S.A. i finansowanie kosztów budowy budynku mieszkalno-usługowego, położonego w W. przy ul. [...] oraz pokrycie kosztów ubezpieczenia PBS.

W dniu 3 kwietnia 2008 r. powodowie zawarli z Bankiem1 S.A. w W. umowę nr [...]1 o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „[...]” waloryzowany kursem CHF.

Na mocy tej umowy bank udzielił powodom kredytu na budownictwo mieszkaniowe z przeznaczeniem środków, zgodnie z decyzją z 2 kwietnia 2008 r., w kwocie 775.450 zł, waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego (§ 1 ust. 1,

1A, 2, 3 umowy). Kredyt miał zostać spłacony w ciągu 420 miesięcy, tj. do 3 kwietnia 2043 r. (§ 1 ust. 4 umowy) w równych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 5 umowy).

Kredyt oprocentowano według zmiennej stopy procentowej, ustalonej jako stawka bazowa LIBOR 3M dla franka szwajcarskiego, powiększona o stałą marżę Banku w wysokości 0,70%. Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 3,59% (§ 1 ust. 8 umowy, § 9 ust. 1 i 2 umowy).

Powodowie zobowiązali się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat sporządzonym w CHF (§ 1 ust. 5, § 10 ust. 1, 2 i 3 umowy).

W § 10 ust. 5 umowy postanowiono, że raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej Banku1 S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

W umowie uzgodniono, że spłata kredytu nastąpi na podstawie nieodwołalnego, przez czas trwania umowy, zlecenia dokonywania przelewu z określonego rachunku bankowego (§ 6 ust. 1 umowy).

Powodowie oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je zaakceptowali. Oświadczyli także, że są świadomi, iż z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych, mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Kredytobiorcy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptują (§ 29 ust. 1 i 2 umowy).

Kredyt wypłacono w całości. Został uruchomiony 9 kwietnia 2008 r. przez wypłatę łącznej kwoty 475 450,02 zł. Kolejną transzę w wysokości 156 500,01 zł wypłacono 24 kwietnia 2008 r. Ostatnia transza kredytu w wysokości 143 500 zł pochodziła z 5 sierpnia 2008 r.

Powodowie do lutego 2015 r. spłacali raty kapitałowo-odsetkowe w złotych polskich, obecnie spłacają je w CHF.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie mogło dojść do zasądzenia dochodzonej przez powodów kwoty z uwagi na brak po ich stronie przymiotu konsumentów. Powodowie wzięli kredyt w pozwanym banku na cel budownictwa mieszkaniowego, ale w punkcie 1a strony kontraktu sprecyzowali, że środki z kredytu są przeznaczone na refinansowanie kredytu hipotecznego i finansowanie kosztów budowy budynku mieszkalno-usługowego. Kredyt, na którego spłatę przeznaczona była część środków pochodzących z niniejszego kredytu - pierwsza transza w wysokości 475 450 zł, stanowił kredyt hipoteczny zaciągnięty w innym banku w 2006 r. na sfinalizowanie zamiarów powódki i powoda jako przedsiębiorcy, tj. budowę magazynu i sklepu. Za kwotę tę wybudowany został budynek mieszkalno-usługowy w stanie surowym. Ponadto w piśmie z 30 sierpnia 2018 r. powodowie potwierdzili, że pozostałe dwie transze w wysokości 300 000 zł zostały przeznaczone na wykończenie budynku mieszkalno-usługowego położonego w W. przy ul. [...]1 (wcześniej ul. [...]). Budynek ma 1 000 m², z czego 700 m² to część mieszkaniowa przeznaczona na zaspokajanie potrzeb rodziny powodów i ich rodziców, a powierzchnia około 300 m² wykorzystywana jest pod działalność gospodarczą prowadzoną przez powoda. W tym samym piśmie powodowie wskazali, że przedmiotem działalności powoda jest sprzedaż detaliczna kwiatów, roślin, nawozów, żywych zwierząt domowych i karmy dla zwierząt, prowadzona w wyspecjalizowanych sklepach. Następnie potwierdzili, że część budynku, która wykorzystywana jest na prowadzenie działalności gospodarczej, składa się z magazynu oraz sklepu.

Zdaniem Sądu drugiej instancji trzeba kategorycznie stwierdzić, że powód był przedsiębiorcą, gdy zawierał umowę kredytu (co zresztą wynika z wniosku o udzielenie kredytu i nie ma racji w tym miejscu Sąd Okręgowy, wskazując, że nie wynika to z dokumentów), a ponadto część kredytu była przeznaczona na spłatę innego zobowiązania kredytowego, również częściowo związanego z działalnością gospodarczą w postaci wybudowania siedziby oraz magazynu i sklepu dla prowadzonej działalności. Od początku także część nowo wybudowanego budynku była wykorzystywana przez powoda na cele prowadzonej

działalności gospodarczej. Zatem zawarta przez powoda czynność prawna była bezpośrednio związana z prowadzoną działalnością i to w znacznym zakresie, bo co najmniej w 30%.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że jeżeli umowa została zawarta w celu zaspokojenia potrzeb działalności gospodarczej (tak jak w niniejszej sprawie) i to w istotnym zakresie (w prawie 30%), to nie można tej okoliczności pominąć, nawet wówczas, gdy pozagospodarczy (mieszkalny) aspekt transakcji ma charakter dominujący. Od początku zatem zawarcia umowy, co najmniej 30% środków kredytu, było przeznaczone na wybudowanie siedziby dla prowadzenia działalności gospodarczej, a zatem wniosek, że powód nie jest konsumentem jest trafny. Konsekwencją powyższego jest niemożność zastosowania do powodów przepisów art. 385¹ do 385³ k.c., a zatem uznania, że umowa zawiera klauzule abuzywne.

W ocenie Sądu drugiej instancji kolejnym argumentem, który przekonuje o bezpośrednim związku umowy z działalnością gospodarczą powoda jest to, że nie zaprzeczył on, aby „amortyzował” i rozliczał koszty kredytu w ramach prowadzonej działalności. Powodowie przyznali też, że wykorzystali kredyt na zakup materiałów budowlanych do części, w której prowadzona jest działalność gospodarcza. Wprawdzie wskazywali, że zastosowano tu o wiele gorsze i tańsze materiały, jednak pozostaje to bez znaczenia dla oceny statusu konsumenta. Doświadczenie życiowe wskazuje, że również materiały budowlane rozliczane są przez przedsiębiorców jako koszty działalności gospodarczej, zatem i to przekonuje, iż powód nie miał statusu konsumenta, bowiem wydawał środki pochodzące z kredytu jako przedsiębiorca i na zaspokojenie potrzeb prowadzonej działalności.

Jeśli chodzi o status powódki, to Sąd Apelacyjny przychylił się do stanowiska, że zachodzi tu współuczestnictwo jednolite konieczne po stronie kredytobiorców. Oznacza to konieczność wydania jednolitego orzeczenia, bowiem inne rozstrzygnięcie byłoby nielogiczne i sprzeczne z istotą zawartej umowy. Ponadto powódka od początku znała cel zaciągnięcia kredytu (spłata poprzedniego zobowiązania zaciągniętego m.in. na działalność męża, a ponadto budowa budynku mieszkalno-usługowego) i nie zostało wykazane w toku procesu, że strony

miały rozdzielność majątkową w dacie zawarcia umowy. Środki z kredytu weszły do wspólności ustawowej i spłacane były również z pieniędzy wspólnych, ponadto nielogiczne byłoby stwierdzenie, że powód ma obowiązek spełniać dalej świadczenia z umowy kredytu, zgodnie z jej brzmieniem, a małżonce należy się jakkolwiek zwrot środków. Powódka miała wiedzę na jakie cele przeznaczony został kredyt i świadomie wyraziła zgodę na to, że część środków przeznaczona była na działalność gospodarczą męża, co powoduje, iż w jej przypadku doszło do utraty statusu konsumenta.

Sąd drugiej instancji uznał, że zawarta przez powodów umowa nie była nieważna. Umowa ta nie była sprzeczna z ustawą ani z zasadami współżycia społecznego, ani też nie miała na celu obejścia ustawy. Była odmianą umowy uregulowanej w przepisie art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (aktualnie jednolity tekst Dz. U. z 2021 r., poz. 2439 ze zm. - dalej: „pr. bank.”), dopuszczalną w świetle przepisu art. 385¹ § 2 k.c. Umowa określała kwotę i walutę kredytu, zasady i termin spłaty, wysokość odsetek i przewidywała oprocentowanie oraz harmonogram spłat, co oznacza, że była zgodna z prawem, ponadto w dacie jej zawierania była korzystna dla powodów - zgodność z zasadami współżycia społecznego i żadna ze stron nie miała zamiaru obchodzenia prawa. Sąd Okręgowy uznał, że umowa zawierała klauzule abuzywne, jednak uczynił to, gdyż błędnie zakwalifikował status powodów jako konsumentów.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że zgodnie ze swobodą umów, obowiązującą w polskim prawie zobowiązań, strony mogą ułożyć łączący je stosunek prawny, w tym kredytowy, wedle swojego uznania. Nie było więc przeszkód, by strony określiły taki sposób waloryzacji kwoty udzielonego kredytu, jak poprzez porównanie jej do wartości innej waluty, w tym wypadku CHF. Nie sprzeciwia się temu ani ustawa, ani zasady współżycia społecznego, ani natura umowy kredytu. Umowa zawarta przez strony odpowiada definicji umowy kredytu indeksowanego wypracowanej w orzecznictwie i doktrynie, a zatem mieści się w konstrukcji ogólnej kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant - art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 pr. bank. Wobec tego twierdzenia o nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z prawem lub z naturą stosunku prawnego są pozbawione podstaw. Wszystko powyższe oraz wykonywanie umowy przez długi czas, zgodnie z jej

treścią, powoduje, że nie da się stwierdzić nieważności umowy na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 69 pr. bank. i w zw. z art. 353¹ k.c.

Powyższe orzeczenie zaskarżyli skargą kasacyjną powodowie, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 22¹ k.c. przez jego błędną wykładnię i wadliwe uznanie, że powodowie nie mają statusu konsumenta w umowie kredytu zawartej z pozwanym;

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 k.c. przez jego niezastosowanie spowodowane błędnym uznaniem, że powodowie nie występują w umowie kredytu zawartej z pozwanym w charakterze konsumentów;

3. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 72 § 2 w zw. z art. 73 § 2 k.p.c. przez ich błędne zastosowanie i wadliwe uznanie, że pomiędzy powodami zachodzi współuczestnictwo jednolite konieczne.

We wnioskach domagali się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nieuzasadniona.

Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Bezspornie powodowie jako osoby fizyczne zawarły z pozwanym umowę kredytu, a więc dokonały czynności prawnej z przedsiębiorcą, w rozumieniu cytowanego powyżej przepisu.

Rozróżnienie związku bezpośredniego i pośredniego nie powinno być wykorzystywane do nadmiernego rozszerzania pojęcia konsumenta. W szczególności nie byłoby uzasadnione uznawanie czynności dokonanych w zakresie przedsiębiorstwa za związane tylko pośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową przedsiębiorcy z tego względu, że działał on poza swą specjalnością lub kompetencją (np. księgarz nabył system alarmowy do księgarni). Wypada zauważyć, że w takim wypadku przedsiębiorca powinien (i na ogół jest

w stanie) zapewnić sobie pomoc odpowiedniego specjalisty, nie może więc powoływać się na swą niekompetencję i domagać się ochrony konsumenckiej (por. T. Pajor [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna, wyd. II, red. P. Księżak, M. Pyziak-Szafnicka, Warszawa 2014, teza 27 do art. 22¹).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano, że zawartą w art. 22¹ przesłankę bezpośredniego związku czynności prawnej dokonywanej przez osobę fizyczną z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą lub zawodową należy badać przy uwzględnieniu typu i rodzaju dokonywanej czynności prawnej, jej przedmiotu, a także okoliczności towarzyszących jej zawarciu. Bezpośredni związek z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową jest wyłączony, jeżeli podejmowana przez osobę fizyczną czynność prawna zmierza do zaspokajania potrzeb własnych i „prywatnych” podmiotu i jego rodziny, jest nastawiona na zapewnienie funkcjonowania gospodarstwa domowego (por. wyrok z 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11, niepubl.; a także J. Sadowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, cz. 1 (art. 1–55⁴), red. J. Gudowski, Warszawa 2021, teza 48 do art. 22¹).

Powyższe wypowiedzi, jak i analiza zwrotu „bezpośredniego związku czynności prawnej dokonywanej przez osobę fizyczną” prowadzą do wniosku, że każdorazowo wymagane jest dokonanie jego interpretacji w odniesieniu do określonych okoliczności sprawy. W szczególności dotyczy to takich przypadków - jak w niniejszej sprawie - gdy dana czynność częściowo związana jest z działalnością gospodarczą lub zawodową określonej osoby fizycznej, a częściowo brak tego związku.

Należy jednakże zdecydowanie wykluczyć taką sytuację, aby czynność prawna, której nierozzerwalnym skutkiem jest osiągnięcie zarówno celu związanego bezpośrednio z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową, jak i celu niezwiązanego z taką działalnością, była oceniana dwutorowo. Należy przyjąć, że w takim przypadku związek takiej czynności choć tylko w pewnym zakresie, ale o charakterze bezpośrednim z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową, przesądza o braku znamion obrotu konsumenckiego. Artykuł 22¹ k.c. stanowi bowiem o czynności prawnej, a więc o jednorodnym zdarzeniu

cywilnoprawnym kreującym dany stosunek prawny. Jeżeli więc czynność prawna pozostaje w jakimkolwiek zakresie w bezpośrednim związku z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową, to nie jest spełniona jedna z przesłanek uznania osoby fizycznej za konsumenta. Cytowany przepis bowiem stanowi o niezwiązaniu danej czynności prawnej bezpośrednio z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową, ale nie mówi o zakresie tego związku. Innymi słowy, wskazanie na bezpośredni związek pozwala uznać, że przy jednorodności czynności prawnej, może on mieć w istocie jakikolwiek zakres (należy tu pominąć nieznaczące, marginalne skutki).

Powodowie w sumie przyznali w skardze kasacyjnej okoliczności, które ustalił Sąd *ad quem*, a którymi Sąd Najwyższy jest związany, w szczególności, że część środków pochodzących z przedmiotowego kredytu - pierwsza transza w wysokości 475 450 zł, przeznaczona została na spłatę kredytu hipotecznego, zaciągniętego w innym banku w 2006 r., na sfinalizowanie zamiarów powódki i powoda jako przedsiębiorcy, tj. budowę magazynu i sklepu. Za kwotę tę wybudowany został budynek mieszkalno-usługowy w stanie surowym. Z kolei pozostałe dwie transze w wysokości 300 000 zł zostały przeznaczone na wykończenie budynku mieszkalno-usługowego, z czego 700 m², to część mieszkaniowa przeznaczona na zaspokajanie potrzeb rodziny powodów, a powierzchnia około 300 m² wykorzystywana jest pod działalność gospodarczą prowadzoną przez powoda.

Reasumując podkreślić należy, że zaciągnięty przez powodów kredyt służył w części na sfinansowanie zakładu, mieszczącego się w domu mieszkalno - usługowym, bezpośrednio służącego powodowi do prowadzenia działalności gospodarczej. W takiej sytuacji, powód nie może być uznany za konsumenta, w rozumieniu art. 22¹ k.c.

Z okoliczności sprawy wynika, że powód zaciągnął kredyt wspólnie z małżonką (powódką), pozostającą z nim w ustroju wspólności ustawowej, jednakże nieprowadzącą działalności gospodarczej.

Apriorycznie nasuwa się wniosek, że powódka podczas zawierania przedmiotowej umowy kredytu posiadała status konsumenta.

W nauce prawa wyrażono co do zasady słuszny pogląd, że chociaż powodem ochrony konsumenta jest na ogół jego słabsza pozycja wobec przedsiębiorcy, jednakże bez znaczenia dla objęcia tym pojęciem osoby fizycznej jest to, czy w istocie charakteryzuje się ona brakiem wiedzy w przedmiocie przysługujących jej praw jako kontrahentowi przedsiębiorcy lub co do zagadnień dotyczących przedmiotu umowy z przedsiębiorcą. Nawet osoba, która ma wysoką wiedzę o przedmiotach lub usługach świadczonych jej przez przedsiębiorcę, jest konsumentem, jeżeli tylko dokonuje transakcji mieszczących się poza zakresem jej działalności gospodarczej czy zawodowej, to jest w rozumieniu tego przepisu konsumentem i korzysta z odpowiedniej ochrony (por. S. Kalus [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125), red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, teza 6 do art. 22¹).

Jednakże wyjaśnienia wymaga znaczenie pojęcia „jej działalności gospodarczej czy zawodowej”. Ponownie należy zwrócić uwagę - co było już przedmiotem analizy - na treść art. 22¹ k.c., który stanowi o czynności prawnej, a więc o jednorodnym zdarzeniu cywilnoprawnym kreującym dany stosunek prawny.

Mamy zatem sytuację, gdy powódka dokonuje, wspólnie z mężem prowadzącym działalność gospodarczą, czynności prawnej związanej z tą działalnością (ustalono tę okoliczność powyżej), pozostając z nim w ustroju wspólności ustawowej.

Nie ulega wątpliwości po pierwsze, że w przedstawionej sytuacji zgodnie z ogólnymi unormowaniami, gdy dłużnikami są oboje małżonkowie, odpowiadają za wspólny dług na zasadach prawa cywilnego w gruncie rzeczy całymi swymi majątkami, a więc zarówno majątkami odrębnymi, jak i majątkiem wspólnym (por. B. Kubica [w:] Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2021, teza 1 art. 41).

Po drugie, bezspornie wszelkie dochody z prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej, wchodzi w skład majątku wspólnego.

W rezultacie należy przyjąć, że przedmiotowa czynność prawna w postaci zawarcia umowy kredytowej, pozostaje w ścisłym związku w majątkiem wspólnym powodów. Więż w postaci wspólności łącznej, wynikającej z ustroju ustawowego,

sprawa, że podjęta wspólnie przez powodów czynność prawna musi być traktowana w jednorodny sposób. Innymi słowy, zawierając przedmiotową umowę kredytu, powodowie tracą niejako swoją odrębność na rzecz łączącej ich wspólności. W rezultacie, jeżeli ustalono powyżej, że powód nie może być uznany za konsumenta, ponieważ podjęta przez niego czynność pozostaje w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, to również powódka zaciągając to zobowiązanie, nie może uzyskać takiego statusu z uwagi na łączący ją z powodem ustój wspólności ustawowej. Zatem rozumienie pojęcia „jej działalności gospodarczej czy zawodowej” na gruncie art. 22¹ k.c., musi uwzględniać jednorodność czynności, o której stanowi ten przepis oraz relacje prawne pomiędzy podmiotami jej dokonującymi. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy, prowadzenie działalności gospodarczej przez powoda, pośrednio wpływa na status powódki. Uczestnicząc w czynności związanej z działalnością gospodarczą jej męża, nie może być uznana za konsumenta.

W judykaturze wyrażono pogląd, zgodnie z którym konsumentem w rozumieniu art. 22¹ k.c. jest także osoba fizyczna, udzielająca poręczenia wekslowego spłaty zobowiązania małżonka - przedsiębiorcy z tytułu umowy leasingu, jeżeli poręczenie to nie jest bezpośrednio związane z działalnością gospodarczą lub zawodową tej osoby (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2017 r., I CSK 477/16, niepubl.).

W uzasadnieniu orzeczenia wskazano jednakże, że na gruncie art. 22¹ k.c. nie można uzależniać traktowania poręczyciela jako konsumenta od tego, by związku z działalnością profesjonalną nie wykazywała ani sama czynność poręczenia, ani czynność, z której wynikał zabezpieczony dług główny. Bardziej uzasadnione jest ograniczenie związku do samego poręczenia, które zachowuje pewną samodzielność w stosunku do głównej umowy. Brak jest dostatecznych podstaw do tego, by przy dokonywaniu oceny związku poręczenia w kontekście art. 22¹ k.c. uzależniać ją od charakteru umowy głównej.

Przywołany judykat w istocie wzmacnia wyrażone powyżej stanowisko. Sąd Najwyższy bowiem trafnie oddzielił od siebie dwie czynności prawne, główną w postaci umowy leasingu i akcesoryjną w postaci umowy poręczenia.

Wskazano już powyżej, że art. 22¹ k.c. wymaga jednorodności czynności prawnej. Stąd celowym było - w przywołanym judykacie - dokonanie odrębnej oceny umowy głównej i akcesoryjnej. Natomiast w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, powodowie wspólnie dokonali określonej czynności prawnej i dlatego ich status mógł być rozważany tylko i wyłącznie w kontekście tej czynności ze wszystkimi tego konsekwencjami.

W nauce prawa, jak również w judykaturze trafnie podnosi się, że współuczestnictwo materialne, ale nie konieczne, ma miejsce wówczas, gdy jeden z małżonków wnosi powództwo dotyczące przedmiotów wchodzących w skład majątku wspólnego. O współuczestnictwie koniecznym nie może być mowy, albowiem czynności procesowe należą do czynności zarządu, a każdy z małżonków ma prawo do samodzielnego zarządu majątkiem wspólnym (art. 36 § 2 k.r.o.). Występuje jednak współuczestnictwo jednolite z uwagi na wspólność łączną, którą objęty jest majątek wspólny małżonków. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 11 lutego 1985 r., (II CR 462/84, niepubl.): „W procesie o naprawienie szkody w zakresie składników należących do majątku wspólnego małżonków (art. 31 k.r.o.) po stronie powodowej zachodzi współuczestnictwo jednolite czynne. W takim wypadku do podjęcia czynności procesowej o charakterze dyspozycyjnym, której przedmiotem jest cofnięcie lub ograniczenie żądania, zawarcie ugody i uznanie powództwa, potrzebna jest zgoda obojga małżonków. Brak zgody jednego z nich wywołuje ten skutek, że taka czynność dyspozytywna jest bezskuteczna” (por. G. Jędrejek [w:] Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2019, teza III.7 do art. 41).

Odmierna sytuacja ma miejsce w przypadku współuczestnictwa biernego, czyli po stronie pozwanej, w razie sporu dotyczącego przedmiotu wchodzącego w skład majątku wspólnego małżonków. W powyższej sytuacji po stronie małżonków zachodzi zarówno współuczestnictwo materialne, jak i konieczne. Zgodnie z tezą wyroku Sądu Najwyższego z 20 czerwca 1964 r., (I CR 635/63, OSNC 1965, nr 7-8, poz. 116): „Jeżeli spór dotyczy składnika majątkowego współwłasności łącznej (a nie współwłasności w częściach ułamkowych), nie jest możliwe uwzględnienie powództwa tylko względem części jednego ze współuprawnionych małżonków, z tego zaś z kolei wynika, że oboje małżonkowie

są uczestnikami koniecznymi postępowania”. Wystąpi również współuczestnictwo jednolite, albowiem wyrok dotyczyć będzie niepodzielnie małżonków (art. 73 § 2 k.p.c.). Powyższy skutek jest następstwem wspólności łącznej obejmującej majątek wspólny małżonków, której istota polega na niemożności wyróżnienia udziałów w trakcie trwania wspólności (por. art. 35 k.r.o.) - por. G. Jędrejek [w:], op. cit., teza III.8 do art. 41.

Niewątpliwie zatem, ze względu na istniejącą pomiędzy małżonkami wspólność łączną, w przypadku uczestniczenia ich w procesie, występuje współuczestnictwo jednolite, choć nie zawsze konieczne. Istotą zaś współuczestnictwa jest to, że wyrok dotyczyć ma niepodzielnie wszystkich współuczestników (art. 73 § 2 k.p.c.).

W tym stanie rzeczy uprawniona jest teza, że małżonek pozostający w ustroju wspólności ustawowej dokonując z przedsiębiorcą wspólnie z drugim małżonkiem, prowadzącym działalność gospodarczą, czynności prawnej związanej bezpośrednio z tą działalnością, nie jest konsumentem w rozumieniu art. 22¹ k.c., a zapadły w procesie wyrok na tle tego stosunku prawnego, dotyczyć będzie niepodzielnie obojga małżonków.

W konsekwencji, skarga kasacyjna powodów nie miała uzasadnionych podstaw, w związku z czym podlegała oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 98 i 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

as]

jw